

BALLADA O POLSKIM ŻOŁNIERZU

Śł. i muz.: Józef Kocięda

Agitato

Kie-dy wol - ność się chwie - je, bu - rzą woj - na za - wie - je, to naj -
6 lep - si z na - ro - du wy - stę - pu - ją do przo - du, i - dą bro - nić swych
11 wio - sek i miast Mat - ka żeg - na go pła - czem, czy cię
16 sy - nu zo - ba - czę czy po - wró - cisz do do - mu, ja nie po - wiem ni -
21 ko - mu żeś żył w o - czach bły - szczą - cych miał. Tym co wal - czy - li o
26 wol - ność czło - wie - ka, wier - nie słu - ży - li Oj - czyż - nie z da - le - ka, skła - da - my wień - ce wdzięcz -
30 noś - ci i chwa - ły, Niech bło - go - sła - wi ich Bóg. Niech bło - go - sła - wi ich Bóg.

*Refren po zwrotce II, III i IV.

Pieśń ta została wykonana pierwszy raz 26 maja 2002 roku w Amerykańskiej Częstochowie.

BALLADA O POLSKIM ŻOŁNIERZU

I. Kiedy wolność się chwieje
Burzą wojna zawieje
To najlepsi z marodu
Występują do przodu
Idą bronić swych wiosek i miast
Matka żegna go płaczem
Czy cię synu zobaczę
Czy powrócisz do domu
Ja nie powiem nikomu
Żeś łzy w oczach błyszczących
miał.

II. Walczył mężnie syn matki
Grzmiały grzmotem armaty
Wróg nacierał potężnie
Syn się broił wciąż mężnie
I zasłaniał Ojczyznę pierściami
Tu już pada kolega
Jego miejsce wiaść trzeba
Tam znów bomba wybucha
Syn różaniec swój szuka
A ja mu dziś śpiewam pieśń tą:

Ref: Tym co walczyli...

III. Dni i noce walczyli
Już swych ran nie liczyli
Syn wspomina swą matkę
Swoją wioskę i chatkę
Nagle ciszę rozdziera świst kul
Pocisk przeszył mu serce
Takie losy żołnierskie
Na kolano przyklęka
Już się śmierci nie lęka
A ja mu dziś śpiewam pieśń tą:

IV. Wielu mężnie walczyło
Wielu wojnę przeżyło
Wielu przeszło świat cały
Matki same zostały
I czekały wciąż na powrót ich
Los chciał jednak inaczej
Niech to wieszcz wytłumaczy
Bo znaleźli swe miejsce
Gdzie wołało ich serce
Tu! Na wieczność u Matki swej.

Ref: Tym co walczyli o wolność człowieka
Wiernie służyli Ojczyźnie z daleka
Składamy wieńce wdzięczności i chwały
Niech błogostawi ich Bóg.

